CODZIENNA

Nr 59. ROK 1832. PIĄTEK 2 MARCA.

Pismo to wychodzi codzień oprócz świąt uroczystych, niezawodnie o godz: 4 po połudn: w drukarni ST. GIESZKOWSKIEGO.

PRENUMERATA:
Kwartalna........złp. 12.
Miesięczna....... „ 5.
Ner pojedynczy...gr: 10.
Za domie: od wier: g. 15.

Gazeta Krakowska

OBSERWACYIE METEOROLOGICZNE.
Barometr dla lepszego porownania zredukowany na 0° Reaumiura.

Dzień godzina	Barometr na 0°	Therm:	Higrometr	Wiatr	Stan Atmosf:	UWAGI.
7	27 10. 248	-- 6. 0	-- 12,0	pół. wschodni słaby	pogoda	
1. 12	„ 9. 725	† 1. 8	6.2	„ „	„ „	
3	„ 9. 417	† 5. 0	6,5	„ „	„ „	
9	„ 9. 605	-- 1. 0	-- 8.0	żaden	„ „	

Częsc Urzędowa.

KRAKÓW.

W dniu 7 Marca 1832 r. o godzinie 10ty ranney, w Krakowie, w gmachu sukiennice, odbędzie się publiczna sprzedaż powozu i koczobryka. Chęć licytowania mających, na czas i mieysce oznaczone zaprasza się.

Kraków 2 Marca 1832 r.

J. Kopyciński, kom. sąd.

Częsc Nieurzędowa.

(*A.n.*) Dnia 26 lutego r. b. zakończyła w Krakowie pełne cnót życie Anna z Walewskich Slaska w setnym roku wieku swojego; zostawiwszy z synów i z córek wnuków żyjących 29, prawnuków 45, plaskurząt dwoje.— Zwłoki tej czcigodney patryarchini familiyney złożone zostały w kaplicy Ligenzowskiey w Kościele OO. Dominikanów krakowskich, gdzie mąż jej Adam Slaski pułkownik woysk polskich, lat 57 jak pochowany; grób ten dla pozostałey żony opłacił.—

FRANCYA.

PARYŻ 18 Lutego.

Przedonegdayszego wieczora, posłowie austryacki, angielski, rossyjski i pruski, mieli posłuchanie u króla. Wczoray zaś J. K. Mość pracował z prezesem rady ministrów, tudzież z ministrami handlu i sprawiedliwości.

— Minister spraw zagranicznych, wyprawił wczoray dwóch gońców gabinetowych, do Wiednia i Petersburga.

— Wczoray prokurator królewski udał się na ulicę *Grennelle de St. Honoré* do sali zgromadzenia tak nazwanego związku *Przyjaciół Ludu,* takową zamknąć i zapieczętować kazał. Członkowie związku tego, protestowali się przeciw takowemu czynowi.

Tegoż dnia wieczorem o godzinie 7mey, rozbiegła się wieść na ulicy *Contrat social* że Karliści rozrzucili tam pieniądze, dla zrządzenia zbiegowiska. Atoli niebawem zgłosiła się osoba, żądająca zwrotu pieniędzy, w drobnej monecie z workiem które przypadkowo w ilości stu franków, na teyże ulicy zgubiła.—

— Młody polak *Adam Gurowski*, który w czasie zeszłorocznych rozruchów wrześniowych, po nadeyściu wiadomości o wzięciu Warszawy, przytrzymanym był w *Palais Royal* z laską w ręku, w którey miał ukrytą szpadę; stawił się d. 10. b. m. przed sądem policyi poprawczéy, i pomimo usilney obrony swojego adwokata, i wstawienia się jenerała *Lafayette*, i Pana *Dupont de l'Eure* skazany został na karę 16 franków, a laska jego na połamanie w kawałki. *(G P S.)*

— Naynowsze listy z Berlina donoszą, że uzbrajania w Prussach z wyraźnego rozkazu, ostatecznie zaniechane zostały.

— Mówią że hr. Orłów nadzwyczayny poslannik N. Cesarza Mikołaja do Hagi, powiózł z sobą zarazem ratyfikacyę traktatu konferencyi pięciu mocarstw do Londynu.

BELGIJA

BRUXELLA 12 Lutego.

Nietylko pan Steeyen lecz równie jeneralny audytor, appelował od wyroku gandawskiego sądu woiennego wsprawie dziennika *Messager de Gand;* ostatni domaga się wyznaczenia surowszey kary.

— Słychać że jenerał Desprez szef głównego sztabu armii belgiyskiey, ma się udać do Francyi, lecz w krótce znowu tu ma powrócić. Minister woyny przyspiesza wszędzie rozpoczęte uzbrojenia; w kilku mieyscach zakładają nowe okopy; a nawet spacery mieyskie bywają przerywane przez ćwiczenia woyska, a parki artyleryi wnet ztey wnet z owey strony przechodzą przez miasto. Mówią iż w gwardyi obywatelskiey ma nastąpić zmiana officerów; obiecują sobie ztąd zaprowadzenia większey karności wtym korpusie, na czém dotychczas zbywało; niektórzy wątpią wszakże, aby środek ten mógł bydź przywiedziony do skutku. W Antwerpii robotnicy zatrudnieni przy fortyfikacyi oburzyli się z powodu nieotrzymaney płacy. Spodziewają się tam znaczney zmiany wskładzie władzy municypalney; większa część członków, niechce w teraźnieyszych okolicznościach ponosić uciążliwości i swego urzędowania.—Nasze bale dworskie i ministeryalne są teraz świetnieysze niż dawniey, gdyż wiele rodzin znakomitych, które się dawniey usuwały, zaczynają się teraz bardziey zbliżać. Z naywiększém natężeniem oczekuią tu dalszych wypadków; chociaż bowiem główne pytania polityki zdają się bydź stanowczo rozstrzygnięte; nie jedna wszakże ważna zagadka pozostaje jeszcze do rozwiązania.

ANGLIA

LONDYN 17 Lutego.

Hrabia Matuszewicz odebrał na dniu 14. od swego dworu depesze, które mają bydź bardzo ważne.

Onegdy stracono tu młodzieńca 24 lat dopiero mającego, nazwiskiem John Barret, członka bardzo szanowney rodziny, który na głównym pocztamcie dopuszczał się wyimowania z listów pieniędzy papierowych, i za to na karę śmierci skazanym został, na mocy praw istnieiących.

Gwałtowność *Cholerymorbus* nie jest u nas tak straszną jak była na stałym lądzie; napełniła atoli trwogą wszystkie stany. Handel wywozowy całkiem ustał. O niczém nigdzie nie mówią, jak tylko o téj zgubnéj chorobie. Niedzie tak dalece o liczbę umrzeć mogących, ale o liczbę tysięcy cętnarów różnych towarów, które nie będą mogły wyjść teraz za granicę. Jakoż na 1,200,000 ludności Londynu dopiero około 20 znayduje się chorych a około 10 zmarłych.

Pierwsza dywizya eskadry D. Pedra, wypłynęła d. 10 lutego z *Belle Isle* w kierunku do Madeiry, dla opanowania tey wyspy; a druga miała za nią dnia 12 wyruszyć udając się ku wyspie Terceirze. W Portugalii wielka niepewność. Rząd D. Miguela mało bardzo i to pozornych ma stronników. Ogół mieszkańców z bojaźni tylko milczy i z tajemném upragnieniem powrotu prawego rządu. Zjawienie się D. Pedra, może w kilku dniach rozstrzygnąć los D. Miguela.

PRUSSY.

z Poznania 10 Lutego.

Naywyższe postanowienie z d. 15 grudnia r. z. w zbiórze praw zawarte; dotyczące się zastrzeżonych ustaw w urządzeniu stanów prowincyalnych w wielkiem xięstwie poznańskiem, ogłasza, co następuje: Pierwszy stan składa się teraz: a) z xięcia Turn Taxis dla xięstwa Krotoszyńskiego; b) z xięcia Sulkowskiego, dla majoratu (ordynacyi) Rydzyny;

c) z właścicieli ordynacyi mających być połączonymi w jeden głos zbiorowy, (Kollectivstimme,) który głos tymczasowo aż do fundacyi podobnych zakładów, jednemu się tylko należy, Atanazemu hr. Raczyńskiemu; d) z szlachty, mającey 22 deputowanych. Stan mieyski stawia 16, a stan gmin wieyski 8 deputowanych. O dobrach szlacheckich matrykuła ma bydź wygotowaną. Deputowani wszystkich stanów otrzymają po 3 tal. codzień na utrzymanie i podróż; każdy dystrykt obiorczy i każdy stan sam te koszta łożyć powinien; ogólne koszta seymiku, mają bydź między wszystkich członków w równey części podzielone, a część przypadająca od respective dystyktów dostawiena.

ROSSYA.

PETERSBURG 9 Lutego.

— W naywyższym ukazie J. C. M. do Rządzącego Senatu, pod d. 23 grudnia r. z. wyrażano: «Uznawszy rzeczą nieodbicie potrzebną dać zamierzonemu jeszcze w 1794 roku taurickiemu machometańskiemu duchownemu rządowi przyzwoite, trwałe i zupełne urządzenie, i określic z dokładnością prawidła odbywania duchownych spraw machometanów, zamieszkałych w gubernii taurycki ey, i w niektórych mieyscach gubernii zachodnich państwa naszego; główny zarząd spraw duchownych wyznań cudzoziemskich porównywał przedstawione w różnych czasach o tem przez mieyscowe zwierzchności opinie i projekta z ogólnemi urządzoniami o poddanych naszych, wyznających wiarę machometańską, i na osnowie tych porównań ułożył projekt ustawy o taurycki em machometańskiem duchowieństwie, porządku odbywania spraw wiedzy jego podległych. Znaydując, że postanowieniami tey ustawy, rozpatrzoney w radzie państwa, dostatecznie są ochraniane, z jedney strony zachowanie należytego w toku spraw porządku, z drugiey zaś, jak ogólne w państwie naszem prawidła tolerancyi, tak i szczególne tatarskim mieszkańcom gubernii taurycki ey darowane prerogatywy, a zatem utwierdziwszy ją razem z przydanym do niey etatem taurycki ego machometańskiego rządu duchownego, rozkazujemy rządzącemu Senatowi, uczynić potrzebne rozporządzenia, dla przywiedzenia jey do wykonania.

(Treść tey ustawy umieszczona będzie w późnieyszych numerach.)

— *Pszczoła Północna* donosi co następuje: W roku 1829 cesarska akademia nauk, wysłała arheograficzną wyprawę pod kierunkiem Pana Strojew, w celu zwiedzenia dawnych bibliotek i archiwów Rossyi i dobycia z nich, lub przynaymniey ogłoszenia wszelkich materyałów jakie się w nich znaydują, dla każdey gałęzi historyi narodowey. W skutek tego Pan Strojew zwidził gubernie Archangielską, Wołogdzką, Nowgorodzką, Kostromską, Jarosławską i Moskiewską. Prace wyprawy będą kontynuowane w roku bieżącym. Skład nabytych przez nią materyałów, znayduje się tymczasowo w Moskwie, umieszczony w archiwach kolegium spraw zagranicznych. Pan Strojew bawi obecnie w Petersburgu i przywiózł niektóre z nagromadzonych przez siebie materyałów. Cztery tomy in folio po 700 stronic, zawierają kopije historyczno prawniczych dokumentów, służących do objaśnienia historycznych wypadków i prawodawstwa starożytney Rossyi od 1423 do 1705 roku. Dokumentów takich, w większey części nieznanych dotychczas jest przeszło 600 i dla tego jako prawdziwy skarb uważać je można. Będą one ogłoszone zkrytycznemi przypisami wydawcy: pięć wielkich mapp zawiera materyały do histori literatury Słowiańskiey, a szósta materyały bibliograficzne, pierwsze w alfabetycznym, drugie w chronologicznym porządku. Z tych materyałów, Pan Strojew zamierza wydać krytyczny lexykon dzieł i prac literatury rossyisko sławiańskiey, dokonanych do czasu rządów Piotra Wielkiego. Jeden karton nakoniec, zawiera zbiór dokumentów różnorodnych, z 15, 16 i 17 wieku, których jest do 400, a które będą bardzo ważnem źródłem do porównawczey historyi prawodawstwa. Między tekami pozostałemi w Moskwie, dwie zawierają materyały historyczne i statystyczne ściągające się do Rossyi południowey, a jedna kroniki i inne materyały o Syberyi, tudzież rozmaite historyczne tradycye, podróże, urywki i. t. p. Zbyteczna byłaby wspomnieć o trudnościach z jakimi musiał walczyć Pan Strojew i towarzysz jego p. Berednikow. Prace wyprawy nie są jeszcze skończone, a spodziewać sie należy, że władze mieyscowe i osoby prywatne pomagać będą Archeografom do ukończenia tak użytecznego i interessującego przedsięwzięcia.

— Naywyżey zatwierdzone wyroki sądów woyskowych:

1szy.) Batalionów garnizonowych wewnętrzney straży: arensburgskiego porucznik Michał, Piotra syn Moraczewski i kiszyniewskiego podporucznik Stanisław, Wersana syn Kiersnowski, ingermanlandzkiego huzarskiego pułku Kornet Paweł, Ignacego syn Ciepliński, student moskiewskiego uniwersytetu Gaspar, Stefana syn Szaniawski; narwskiego huzarpułku Kornet Tadeusz, Waleyrana syn Kiersnowski, i moskiewskiego uniwersytetu magister Onufry, Felicyana syn Pietraszkiewicz, po odbytym sądzie woyskowym, z rozkazu naywyższego na nich złożonym, okazali się winnymi o złamanie przysięgi wierności poddanych i o zamiar zdrady przeciwko prawemu rządowi, gdyż z nich czterey pierwsi, podmówieni z pośrodka ich przez Moraczewskiego i Szaniawskiego, zgodzili się uciekać do Litwy i przyłączyć się tam do buntowników polskich, i w tym celu Szaniawski dostał podróżne blankiety, kupił prochu około puda, który oddany był podporucznikowi Kiersnowskiemu, u którego oprócz tego prochu znaleziono kule, przez niego samego ulane, pistoletowe ładunki, także ośm pistoletów, jednę dwururną strzelbę i dwie szable; a u Moraczewskiego znaleziono napisany przezeń list pożegnalny, wyrażający stanowcze jego przedsięwzięcie do zdrady. Ostatni zaś dway: Kiersnowski i Pietraszkiewicz wiedzieli o tym zamiarze ucieczki, ale nie donieśli rządowi i nadto u Pietraszkiewicza znaleziono zuchwałe i obelżywe wiersze przeciwko poddanym rossyjskim. Po rozpatrzeniu tey sprawy w departamencie audytoryackim, podane było od niego Cesarzowi Jegomości nayuniżeńsze przełożenie, na którem w dniu 24 grudnia zeszłego roku nastało naywyższe Jego Cesarskiey Mości potwierdzenie: *pomienionych podsądnych pozbawiwszy rang i szlachectwa zesłać do Syberyi na zaludnienie.*

2ga.) Główno dowodzący 1szą armiją doniósł Cesarzowi Jegomości, że szlachcic gubernii wołyńskiey powiatu krzemienieckiego, Kajetan Zajączkowski, po odbytym nań sądzie woyskowym i po własnem zeznaniu, okazał się winnym: że nie doniósł rządowi o znaydującym się w mieście Krzemieńcu spisku do buntu, że przyjął w nim czynne uczęstnictwo jeżdżąc dla wywiedzenia się o buntowniczych przedsięwzięciach i skłonienia do buntu innych młodych ludzi, z których jednemu studentowi Piątkowskiemu groził rozstrzelaniem jeżeli się nie zgodzi iść z nim i jeszcze dziesięcią innych szlachty, po nieznalezieniu około Krzemieńca buntowników, do Galicyi, z mocnem postanowieniem połączyć się tam, albo przebrawszy się z tamtąd do Polski, do buntowników; i że zuchwałe wyrazy umieścił w swoich odpowiedziach, kiedy się pod sądem znydował. Za takowe przestępstwa, główno dowodzący 1szą armiją, na osnowie naywyższey udzieloney mu władzy postanowił; odjąwszy Zajączkowskiemu szlachectwo, zesłać do Syberyi na zaludnienie a majątek, jaki się u niego okaże, bez wyjątku zabrać na skarb. Wyrok ten, podobało się Cesarzowi Jegomości dnia 24 grudnia zeszłego 1831 roku utwierdzić w całey jey mocy.

Odessa 9 Stycznia.

— Lubo morze w znaczney odległości jest jeszcze pokryte lodem, już się w tym roku rozpoczęła żegluga. Dnia 6 Stycznia 9 okrętów kupieckich wyszło na morze. Dla wyprowadzenia ich do przystani, musiano wyrąbać kanał przez lód, i pracę tę w ciągu 6 godzin szczęśliwie uskuteczniono.

OSTRZEŻENIE PUBLICZNE.

Ninieyszem pismem mojem, ostrzegam interessowaną Publiczność, że były zastępca wójta gminy okręgowey Kościelec i razem pełnomocnik móy P. Kazimierz Jadowski, od dnia 20 Lutego r. b. 1832 zupełnie już przestał bydź moim pełnomocnikiem i żadnych odtąd niema zemną stosunków. Ktokolwiek więc od tey epoki, wchodziłby w jakiekolwiek z P. K. Jadowskim na moję rzecz układy, umowy, kontrakty, i t. p. czynność, sam sobie przypisze winę, gdy takowe za niebyłe i zupełnie nic nieznaczące uważać będę.

Wincenty hrabią Szembek.
